

Andrzej Łyda, prof. dr hab.
Instytut Językoznawstwa
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Sosnowiec, 11 maja 2020

Recenzja osiągnięcia naukowego i aktywności naukowej dr Agnieszki Pantuchowicz
w postępowaniu habilitacyjnym

sporządzona zgodnie z art. 16 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.) oraz Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Dr Agnieszka Pantuchowicz otrzymała tytuł magistra filologii polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w roku 1994. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa uzyskała po 7 latach od magisterium, na podstawie dysertacji „O liryce Urszuli Kozioł”, napisanej pod opieką naukową prof. dr hab. Anny Węgrzyniak również na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego.

Dr Pantuchowicz rozpoczęła karierę akademicką jako asystent stażysta w Uniwersytecie Śląskim w roku 1993. Po uzyskaniu stopnia doktora w latach 2001-2002 zatrudniona była jako adiunkt. W roku 2002 podjęła pracę jako adiunkt na Wydziale Humanistyczno-Społecznym Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. Kontynuowała ją do roku 2005, kiedy to zatrudniona została w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie (od roku 2015 noszącej nazwę SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny). Wymieniam wszystkie te instytucje, by podkreślić mnogość doświadczeń Habilitantki jako wykładowcy i badacza w różnych, tj. państwowych i niepaństwowych jednostkach szkolnictwa wyższego, co w znacznym stopniu musiało ukształtować ją jako kandydatkę do roli samodzielnego pracownika naukowego.

1. OCENA OSIĄGNIĘĆ NAUKOWO-BADAWCZYCH HABILITANTA

A. Ilościowa ocena osiągnięć naukowo-badawczych Habilitanta

- 1) autorstwo lub współautorstwo monografii, publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych lub krajowych**

Dorobek naukowy Habilitanta mierzony liczbą publikacji jest znaczący. Przed uzyskaniem stopnia doktora dr Pantuchowicz opublikowała 18 prac naukowych (wliczając w ten dorobek recenzję krytyczną i posłowie do tomu poezji). Przeważającą większość z nich stanowiły prace wydane w Polsce. Po uzyskaniu stopnia doktora nazwisko Habilitantki jako autorki i redaktorki pojawia się w 32 pracach naukowych, w tym:

- 15 pracach zgłoszonych przez dr Agnieszkę Pantuchowicz jako „osiągnięcie naukowe” opatrzone tytułem: „Pisanie kobiece w świetle współczesnych teorii krytycznych i przekładoznawczych”
- 10 innych publikacjach w formie artykułów czy też tzw. rozdziałów w monotematycznych pracach zbiorowych
- 7 pracach redagowanych i współredagowanych

Wszystkie z 15 zgłoszonych do oceny artykułów naukowych mają charakter autorski. Pośród pozostałych 10 tylko jeden jest napisany współautorsko.

2) sumaryczny *impact factor* publikacji naukowych oraz liczba cytowań publikacji

W swoim Autoreferacie dr Pantuchowicz nie podaje informacji na temat sumarycznego *impact factor*. Niemniej jednak prace Habilitantki notowane są w najważniejszych bazach publikacji naukowych: *Google Scholar*, *Web of Science* oraz *ERIH*. *Google Scholar* podaje wskaźnik cytowań na poziomie 9, a indeks Hirscha wynosi 2.

3) kierowanie projektami badawczymi lub udział w takich projektach udział w projekcie NCN

W Autoreferacie dr Pantuchowicz informuje, że w latach 2013-2016 jako przedstawiciel SWPS brała udział w Konsorcjum Analizy Dyskursu [grant *Komunikowanie publiczne w Polsce- ujęcie inter- i multidyscyplinarne* NPRH]

4) międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność naukową

Dr Agnieszka Pantuchowicz otrzymała w roku 2015 nagrodę Dziekana za osiągnięcia naukowe i organizacyjne. Zaangażowanie w działalność organizacyjną docenił również Rektor SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w roku 2015 przyznając dr Pantuchowicz stosowną nagrodę.

5) wygłoszenie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach tematycznych

Aktywność Habilitantki w życiu naukowym poprzez czynny udział w konferencjach naukowych zasługuje na wyróżnienie. Choć trudno co prawda ocenić czy w okresie po uzyskaniu stopnia doktora Habilitantka zintensyfikowała swoją aktywność na konferencjach naukowych, bowiem nie podaje w Autoreferacie liczby konferencji, na których wygłosiła referaty przed doktoratem, to liczba 37 referatów na konferencjach krajowych i zagranicznych po uzyskaniu doktoratu jest liczbą znaczącą. Podobnie zresztą ranga wielu z tych konferencji. Konferencje w Manchesterze, Leuven, Bostonie czy też kongres EST w Aarhus to konferencje nietuzinkowe i już samą akceptacją referatu większość naukowców może uważać za sukces.

Za niewątpliwie osiągnięcie Habilitantki uznać można także organizację konferencji naukowych w jej macierzystej jednostce w latach 2014, 2015, 2017 i 2019. Te trzy ostatnie rozpoczęły cykl „Translation and Culture”. Fakt ten należy odnotować z zadowoleniem, bowiem wskazuje, że dzięki sprawnej organizacji możliwe jest wpisanie w bogate kalendarium konferencji przekładoznawczych konferencji nowych i cieszących się natychmiast dużym zainteresowaniem. Habilitantka organizowała ponadto dwie inne konferencje. Należy więc uznać aktywność naukowa na polu upowszechnienia wyników badań w Polsce i zagranicą za znaczącą.

B. Opisowa ocena osiągnięcia naukowego Habilitanta

Przedstawione do oceny osiągnięcie naukowe Habilitantki (w rozumieniu art. 16 ust. 2 Ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. nr 65, poz. 595, Dz. U. z 2005r. nr 164, poz. 1365 oraz Dz. U. z 2011r. nr 84, poz. 455) to cykl 15 prac zatytułowany „Pisanie kobiece w świetle współczesnych teorii krytycznych i przekładoznawczych”. Cykl ten obejmuje prace wydane pomiędzy rokiem 2001 a 2018. 6 z nich zostało opublikowanych w wydawnictwach zagranicznych, m.in. Peter Lang, Continuum oraz Multilingual Matters.

Nie na początku a na końcu swojego Autoreferatu zaznacza Habilitantka, że przedstawienie jej osiągnięcia naukowego nastąpiło w kolejności chronologicznej, co natychmiast rodzi u Recenzenta pytanie o to, czy przyjęta przez niego, czyli mnie, strategia zapoznania się z dorobkiem dr Pantuchowicz nie tyle może być słuszną czy prawidłową, ale

czy moja „linearność” lektury prac Habilitantki daje inny ogląd jej osiągnięcia niż to, które rysuje się w jej Autoreferacie. Część prac Habilitantki poznałem już kilka lat temu, wielu prac nie znałem. Te, które znałem, przynależały – jak mi się zdawało – do przekładoznawstwa, które można byłoby dookreślić szeregiem przydawek. Spośród nich na pierwszy plan wysuwały się *feministyczny* czy ostrożniej (sic) rzecz ujmując *genderowy*. Lektura prac spoza kręgu przekładoznawstwa ten mój początkowy wybór przydawek potwierdziła, ale równocześnie pozwoliła znaleźć nazwę, na tyle na ile fascynacje naukowe dr Pantuchowicz są nazywalne, dla elementu, który dostrzega się w całym cyklu „osiągnięcia”. Element ten określiłbym angielskim słowem „discrepancy”, które zwykle słowniki angielsko-polskie oddają jako „rozbieżność” Polski odpowiednik nie jest jednak w pełni satysfakcjonujący, gdy próbuje się uchwycić istotę badań prowadzonych przez Habilitantkę. A ponieważ bliżej mi zawsze było do językoznawstwa, na własne potrzeby, a może i na potrzeby dr Pantuchowicz, określiłbym tę „rozbieżność” w sposób, jaki rozumie się ją w nowszych teoriach pragmatyczno-dyskursywnych relacji koncesywności czyli przyzwolenia. Przez dziesiątki lat semantykę zdania przyjmującego formę *Chociaż...to ...* próbowano interpretować jako „counterexpectancy” (Martin and Rose 200) czy też „denial of expectation” (Lakoff 1971), tak jakbyśmy nieustannie mieli wyrażać oczekiwanie, że każdy kto wychodzi na spacer w deszczu, musi mieć ze sobą parasol i dziwić się, że ktoś spaceruje w deszczu bez parasola. W modelach najnowszych, które skupiają się na dyskursie jako języku w użyciu, koncesywność pojmowana jest dialogicznie: X: Jest tak, że A. Y: Tak, jest tak, że A, ale jest również tak, że B. I w tej właśnie relacji upatruję modus operandi dr Agnieszki Pantuchowicz jako badacza. Najwyraźniej dostrzegam u niej taką ideę opisu (albo też poszukiwania takiego właśnie mechanizmu przedstawiania świata) w eseju *Topography of Love in Jeanette Winterson* (2001), w którym Habilitantka przywołując Irigaray, dopatruje się właśnie formuły koncesywnej, którą tu można byłoby ująć słowami „to prawda, że Ci się oddałam, ale czy to sprawić ma, że mam być twoją własnością?”. To nie jest wspomniane counterexpectancy ani też denial of expectation. Dr Pantuchowicz nie pisze o zawiedzionych nadziejach ani o stereotypach, które jak to się rzecz ma ze stereotypami, zwykle są dalekie od rzeczywistości, by nie użyć słowa „prawda”. Wskazuje tylko, że wśród wielu sądów, które wynikać mogą ze zdania / faktu „oddałam Ci się”, wynikać też może „nie jestem twoją własnością”. Tu nie ma sprzeczności. Jest natomiast przestrzeń dla każdego innego twierdzenia czy pytania. To, że „najwyraźniej dostrzegam u niej taką ideę opisu w eseju *Topography of Love in Jeanette Winterson*” absolutnie nie oznacza, że widzę ją mniej wyraźnie w pozostałych czternastu pracach. W moim przekonaniu jest ona obecna w całym cyklu składającym się na „osiągnięcie”, co już samo w

sobie jest osiągnięciem. Do tych schematów koncesywnych i sposobów ich odkrywania powrócę zresztą w dalszej części niniejszej oceny.

I tak skończywszy lekturę blisko dwustu stron prac Habilitantki zajrzałem w końcu do jej Autoreferatu, w którym Autorka pisze, że „tym, co przede wszystkim łączy moje dociekania [...] jest poszukiwanie sposobów istnienia „ducha inności” [który] stanowi też pewien przejaw ducha wolności”. Taka konfrontacja własnych ustaleń i interpretacji cyklu artykułów z wyrażonym *explicite* poglądem Autorki na istotę jej własnych badań zrodziła we mnie ambiwalentne odczucia. Bezsporną, choć krótkotrwałą, satysfakcję z dostrzeżenia tego, co w zamierzeniu Habilitantki miałem dostrzec, ale i też pewne rozczarowanie samym sobą, że dostrzegłem właśnie to, co dostrzec miałbym, gdybym zaczął od lektury Autoreferatu. Wążąc więc argumenty na rzecz tego czy miałbym radować się swoją przenikliwością czy ubolewać nad percepcją daleką od nieszablonowości, uznałem, że skoro nie dałem się zmanipulować taką a nie inną deklaracją Habilitantki w otwierającym Autoreferat zdaniu, pozostanę z radością odkrywcy.

Lektura prac dr Pantuchowicz dostarcza zresztą wielu pozytywnych wrażeń. Zacznę od tych najłatwiej dostrzegalnych, a więc związanych z samą formą. Prace Habilitantki są przede wszystkim eleganckie. Wynika to zarówno z ich konstrukcji – lekkiej, swobodnej, nie uciekającej się do zabiegów retorycznych nastawionych na efekt jak i stylu pisarskiego, w którym na pierwszy plan wysuwa się bogata leksyka i frazeologia. I raz jeszcze bogactwo językowe nie jest motywowane potrzebą efekciarstwa czy też terminologicznej samoobrony, która – w dość złośliwej opinii Pinkera (2004) – cechować podobno ma „humanistykę w przeciwieństwie do badań z zakresu nauk ścisłych”. Dr Pantuchowicz nie ucieka się do trudno interpretowalnych pojęć i terminów – wręcz przeciwnie jej wywody są niezwykle klarowne a nowe pojęcia wyrażane na tyle na ile to możliwe dość „domkniętymi” znaczeniowo słowami.

Całość zamierzenia badawczego realizowanego przez Habilitantkę od 19 już lat jest jasna czy też jasno określona przez Habilitantkę. Interesuje ją „pisanie kobiece” (women’s writing) i możliwości jego analizy w ramach teorii krytycznych i przekładoznawczych. Mogę w tym miejscu obruszyć się na samego siebie i na słowa napisane powyżej o klarowności języka Habilitantki. Czym bowiem ma być „pisanie kobiece”? Czysto językoznawcza analiza wyrażenia „Women’s writing” użytego przez dr Pantuchowicz w angielskiej wersji językowej Autoreferatu niewiele wnosi. Dopełniacz saksoński otwiera nam pole do szeregu interpretacji: „będące w posiadaniu kobiet”, „czynione przez kobiety”, „przeznaczone dla kobiet”, „typowe dla kobiety”. A może trzeba sięgnąć – jak czyni to Habilitantka – do języka francuskiego i do *écriture féminine*? A jeśli tak, to do najwcześniejszych wystąpień tej frazy u Cixous?

Habilitationka nie pozostawia czytelnika bez odpowiedzi – przynajmniej w Autoreferacie. Odrzucając jakiegokolwiek znaczenie czynnika płci dla zdefiniowania pisania kobiecego, przywołując bogate piśmiennictwo polskie i zachodnie, wskazuje na jego istotny aspekt, którym jest wrażliwość na inność. Inność – moim zdaniem – rozumianą przez dr Pantuchowicz nie jako antytezę, ale właśnie koncesywnie - jaką jedną z możliwości, często wypieraną, niedopuszczaną, ignorowaną czy też deprecjonowaną poprzez „znormalizowany” system wartości, poglądów i przekonań. Być może, jak pisze Habilitationka w Autoreferacie na skutek „męskiego (czyli nie kobiecego, AŁ) umiłowania stabilności”. Można oczywiście zastanowić się, czy termin „pisanie kobiece” jest terminem trafnym. Siłą rzeczy, czy też siłą konwencjonalnego znaczenia tego słowa, „kobięcy” musi przywołać narzucaną przez nie same binarną opozycję kobiecy vs. męski. Być może należałoby zrewidować w przyszłości tę terminologię. Bo, jak rozumiem dr Pantuchowicz, mówimy właściwie o opozycji „wyczulony na inność i potrafiący ją wyrazić” vs. „niewyczulony”. Być może pozwoli to na uniknięcie kolejnych stereotypów „płciowych”, tym razem kreowanych przez samych naukowców. Ale to już temat na inne rozważania. Tym bardziej, że to nie dr Pantuchowicz ukuła ten termin.

Przyjmując za Habilitationką taką definicję pisania kobiecego, warto przyjrzeć się jego przejawom zidentyfikowanym przez nią w różnorodnych tekstach i ich przekładach.

Drugi (chronologicznie) tekst dr Pantuchowicz również dotyczy Luce Irigaray i jej publikacji *J'aime à toi (I Love To You)*, która mnie jako mieszkańcowi Śląska automatycznie przywołuje na myśl śląskie *Jo ci przaja* (czyli *Kocham Cię*). Choć w języku angielskim „niegramatyczność” wynika z „nieuzasadnionego” użycia przyimka „to”, a w gwarze śląskiej (z punktu widzenia użytkownika standardowej polszczyzny) z użycia celownika zamiast biernika, oba te zdania ilustrują „inność” (czy też używając mojej terminologii koncesywnej – możliwość) konceptualizacji miłości. Zamiast dopełnienia bliższego (ciebie), które zdaniem Anny Wierzbickiej zawsze oznacza obiekt manipulacji i – moim zdaniem – zawłaszczania, mamy tu do czynienia z konstrukcjami dystansującymi, fizycznie oddalającymi obiekt manipulacji od nadawcy: *I love to you / I speak to you*, „ale niekoniecznie mnie słyszysz”. *Jo ci przaja* – „wiedz, że tak jest, to jest w twoim kierunku, ku tobie, ale nie tobie”. To tak jak wysłać list do kogoś w nadziei, że dojdzie. A przecież jest tyle innych możliwości: poczta zgubi list, adresat wcześniej umrze. Zawsze może być „inne”.

Podobnie należałoby odnieść się do analizy opowiadania Virginii Woolf w pracy *The Haunting Presence of the Feminine. Virginia Woolf in the Streets of London*, które raz jeszcze przywołuje na myśl zdanie *Chociaż wyszedł na spacer w deszczu, to nie zabrał parasola..* Choć bohaterka opowiadania też wychodzi na przechadzkę, to nie dla „przyjemności estetycznej

bezcelowości”. Ten sam sposób analizy mechanizmu dopuszczenia i wyrażenia „innego” dostrzegam w artykule *Disposable Universals*, w którym Habilitantka niemal wprost nazywa to moje trzecie posunięcie koncesywne „**uzupełnieniem** o wymykające się mitologizacji i uniwersalizacji fragmenty codzienności” czyli dodaniem sądu, że może być jeszcze B.

Równie ciekawie przedstawiają się analizy na gruncie przekładoznawstwa. Szczególnie interesujące są prace *In the Furrows of Translation* (2010) oraz *Politics of Creativity: A Few Poems by Wisława Szymborska in Translation or Finishing the Unfinished* (2011). W tych dwóch pracach identyfikuje Habilitantka mechanizm „kreatywności” oparty na normalizowaniu, a więc na niedopuszczaniu „innego” z chęci trwania „w koleinach **uniwersalnego** (wytluszczenie, AŁ) humanizmu”. Zabieg ten jest oczywiście bardziej złożony, przynajmniej na poziomie jego przesłanek, co dr Pantuchowicz doskonale identyfikuje jako kulturową niegościnnność czy też prymat „poetyczności” nad niedookreślonością.

W najnowszych publikacjach (*On Gender Silencing in Translation...* oraz *Bloodless Academicians and the Power of Translation Studies*) dr Pantuchowicz, która pozostaje wierna pisaniu kobiecemu i tropieniu „ducha inności”, widoczne jest wyraźne poszerzenie pola badawczego. Habilitantka wkracza już na grunt metadyskursywny i analizuje przejawy „uprawomocnionego” dyskursu normatywnego w humanistyce, w tym studiach genderowych. Wydaje mi się, że jest to szczególnie cenny i wiele obiecujący kierunek badań.

W tych trzech obszarach uwidacznia się solidność badawcza Habilitantki i przejawiające się w każdej z prac dążenie do wyjaśniania. W swoich publikacjach Habilitantka nie poprzestaje na opisie zjawisk. Jej prace badawcze z całą pewnością można uznać za spełniające postulat adekwatności wyjaśniającej. Jako takie są cenne, gdyż dają impuls do podejmowania nowych badań.

Reasumując, należy wysoko ocenić wkład Habilitantki w rozwój badań nad szeroko pojętym pisaniem kobiecym. Doskonałe odczytanie, solidne umocowanie metodologiczne, łatwość przyjmowania różnych perspektyw, spójność proponowanych rozwiązań doskonale świadczą o warsztacie Habilitantki.

2. OCENA AKTYWNOŚCI NAUKOWEJ, w tym dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej

Z uznaniem należy odnieść się do działalności organizacyjnej Habilitantki. Przez ponad 6 lat pełniła funkcję pełnomocnika Dziekana do spraw dorobku naukowego, a wcześniej przez ponad 2 lata do spraw współpracy międzynarodowej. Dr Pantuchowicz opracowała również

programy dla studiów tłumaczeniowych na studiach licencjackich i magisterskich oraz przygotowywała raport dla PKA i dla potrzeb parametryzacji.

Habilitatka posiada bardzo duże doświadczenie jako wykładowca uniwersytecki. Wypromowała kilkudziesięciu licencjatów i magistrów. Pełniła także funkcję recenzenta prac magisterskich oraz prac licencjackich. Wachlarz przedmiotów, które dr Pantuchowicz prowadziła, jest także szeroki i obejmuje zajęcia z zakresy przekładoznawstwa, literatury, teorii literatury, krytyki a także stylistyki. Habilitantka prowadziła ponadto zajęcia z przekładoznawstwa na studiach podyplomowych w SWPS.

Odnosić również należy działalność Habilitantki w zakresie współpracy międzynarodowej. Po pierwsze, jak wspomniałem powyżej, dr Pantuchowicz przez ponad 2 lata była odpowiedzialna za organizację współpracy międzynarodowej. Po drugie, czynnie uczestniczy w programie Erasmus. Po trzecie współpracuje z Ambasadą Stanów Zjednoczonych przy organizacji konferencji międzynarodowych.

Habilitantka należy do ośmiu stowarzyszeń naukowych, które – jak deklaruje w Autoreferacie – mają charakter międzynarodowy. Działa także jako współredaktorka serii wydawniczej „Cultures in Translation” w wydawnictwie Peter Lang.

Wnioski końcowe

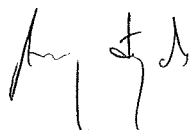
Nie jestem pewien, czy przedstawiona tu recenzja osiągnięcia naukowego mieści się w ramach gatunku recenzji. Powodów jest kilka, ale najważniejszy z nich to ten, że prace dr Pantuchowicz stanowią raczej nieustające zaproszenie do dyskusji i co najwyżej do recenzji krytycznej w sensie angielskiego *review article*. Myślę, że na tym polega ich atrakcyjność i wartość naukowa.

Zmieniając język na nieco bardziej formułiczny, stwierdzam, że dorobek naukowy dr Agnieszki Pantuchowicz po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych jest bogaty, nowatorski i spójny tematycznie. Na przedstawione do oceny osiągnięcie składa się 15 prac naukowych wskazanych przez Habilitantkę. Jednak lektura prac nie ujętych w „osiągnięciu” skłania do wniosku, że Habilitantka z powodzeniem mogła być swój cykl rozszerzyć o kilka prac. Kilkadziesiąt artykułów w wydawnictwach polskich i zagranicznych, udział w licznych konferencjach krajowych i zagranicznych z referatami, aktywność organizacyjna i dydaktyczna dobrze świadczą o jego rozwoju akademickim od czasu doktoratu.

Biorąc pod uwagę powyższe pozytywne uwagi dorobku naukowego oraz aktywności jako naukowca i nauczyciela akademickiego stwierdzam, że dr Agnieszka Pantuchowicz spełnia z powodzeniem kryteria oceny ujęte w *Rozporządzeniu MNiSW z dnia 1 września 2011*

roku w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Niniejszym przedkładam więc Wysokiej Radzie Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego wniosek o nadanie dr Agnieszce Pantuchowicz stopnia doktora habilitowanego.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'A. Pantuchowicz', written in a cursive style.